

Sygn. akt I CSK 2267/22

POSTANOWIENIE

Dnia 30 września 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Monika Koba

w sprawie z powództwa G. M.
przeciwko J. B.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 30 września 2022 r.,
na skutek skargi kasacyjnej pozwanego
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie
z dnia 21 września 2021 r., sygn. akt I ACa 414/20,

- 1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2) zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 21 września 2021 r. Sąd Apelacyjny w Krakowie orzekając na skutek apelacji powódki G. M. zmienił wyrok Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 16 grudnia 2019 r. w ten sposób, że zasądził od pozwanego J. B. na rzecz powódki kwotę 128 749,10 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 3 stycznia 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r., oddalając powództwo w pozostałej części i rozstrzygając o kosztach postępowania za obie instancje.

U podstaw uwzględnienia apelacji legło stwierdzenie, że strony zawarły umowę o wykonanie remontu dwóch lokali mieszkalnych, a żądanie zwrotu nadpłaconych zaliczek na poczet wykonania umowy jest uzasadnione do kwoty 128 749, 10 zł. Zgłoszony przez pozwanego zarzut przedawnienia Sąd Apelacyjny ocenił jako bezzasadny uznając, że roszczenia wynikające z umowy o remont lokali mieszkalnych (art. 658 k.c.) przedawniają się w terminie określonym w art. 118 k.c., a nie jak błędnie przyjął Sąd Okręgowy – kwalifikując umowę łączącą strony jako umowę o dzieło - w terminie właściwym dla roszczeń wywodzonych z tej umowy (art. 646 k.c.).

Orzeczenie to zostało zaskarżone skargą kasacyjną przez pozwanego.

Skarżący we wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania powołał się na przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 1, 2 i 4 k.p.c.

Jego zdaniem w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne sprowadzające się do pytania: „czy zlecenie wykonania drobnych robót budowlanych w lokalach mieszkalnych, w sytuacji gdy strony nie zawierają umowy pisemnej, nie dążą do ścisłego określenia ryzyk inwestycyjnych, nie widzą konieczności wypełnienia wymogów przepisów prawa budowlanego, a równocześnie chcą wspólnie aby powstał rezultat, może zostać uznane za zawarcie umowy o roboty budowlane czy też umowy o remont, o których mowa w tytule XVI kodeksu cywilnego, a równocześnie są zgodne co do tego, że chcą aby rezultatem zawartej umowy było wykonanie drobnych robót w dwóch lokalach mieszkalnych na wyłączne ryzyko wykonawcy, winno być potraktowane jako zawarcie umowy o dzieło”. W konsekwencji określić należy gdzie przebiega granica między umową o roboty budowlane (umową o remont) a umową o dzieło.

Zdaniem skarżącego, istotną kwestią jest także wykładnia zakresu powagi rzeczy osądzonej i związania prawomocnym orzeczeniem w sytuacji, gdy mamy do czynienia z tymi samymi stronami, z tą samą umową, a różnica dotyczy tylko podstaw roszczeń w każdej ze spraw, które w tym wypadku zasadzały się na żądaniu zapłaty wynagrodzenia przez wykonawcę (w postępowaniu uprzednio prawomocnie zakończonym) i w drugim procesie - żądaniu zapłaty różnicy pomiędzy wynagrodzeniem wypłaconym przez inwestora, a zaliczkami.

Argumentował, że w sprawie o zapłatę z powództwa wykonawcy powódka nie przeczyła, że strony łączyła umowa o dzieło, a uczyniła to dopiero w wytoczonej przez siebie sprawie i to na etapie postępowania apelacyjnego.

Z wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika, że z tych samych przyczyn skargę kasacyjną należy kwalifikować jako oczywiście uzasadnioną, skarżący przytoczył bowiem także podstawę prawną przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Powódka w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniosła o odmowę przyjęcia jej do rozpoznania i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, którego rozpoznanie przez Sąd Najwyższy musi być uzasadnione względami o szczególnej doniosłości, wykraczającymi poza indywidualny interes skarżącego, a mającymi swoje źródło w interesie publicznym. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Sąd Najwyższy w ramach przedsądu bada tylko wskazane w skardze kasacyjnej okoliczności uzasadniające jej przyjęcie do rozpoznania, a nie podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie. Cel wymagania określonego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. może być osiągnięty tylko przez powołanie i uzasadnienie istnienia przesłanek o charakterze publicznoprawnym, które będą mogły stanowić podstawę oceny skargi kasacyjnej pod kątem przyjęcia jej do rozpoznania.

W judykaturze Sądu Najwyższego utrwalił się pogląd, że wskazanie przyczyny określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. nakłada na skarżącego obowiązek przedstawienia zagadnienia o charakterze abstrakcyjnym wraz z argumentami prowadzącymi do rozbieżnych ocen prawnych, wykazania, że nie zostało ono rozstrzygnięte w dotychczasowym orzecznictwie, a wyjaśnienie go ma znaczenie nie tylko dla rozstrzygnięcia tej konkretnej sprawy, ale także innych podobnych spraw, przyczyniając się do rozwoju prawa. Zagadnienie nie może mieć charakteru

kazuistycznego i służyć uzyskaniu przez skarżącego odpowiedzi odnośnie do kwalifikacji prawnej szczegółowych elementów podstawy faktycznej zaskarżonego orzeczenia (zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002, nr 1, poz. 11 i z 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002, nr 12, poz. 151).

Oparcie natomiast wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na tym, że istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów wymaga wykazania, że określony przepis prawa, mimo że budzi poważne wątpliwości, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje wyraźnie wskazane przez skarżącego rozbieżności w orzecznictwie w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych, które należy przytoczyć.

Zagadnienie prawne i wątpliwości wykładnicze sformułowane przez skarżącego nie przemawiają za przyjęciem skargi kasacyjnej do rozpoznania. Uzasadnienie wniosku jest lakoniczne i nie przedstawia przekonującej argumentacji jurystycznej wspartej poglądami orzecznictwa i doktryny wykazującej istnienie wątpliwości wykładniczych i rozbieżności w orzecznictwie. Przy jego formułowaniu skarżący pominął, że Sąd Najwyższy badając wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania nie może poszukiwać jego uzasadnienia w innych elementach kreatywnych skargi, a badanie podstaw skargi na etapie przedsądu jest niedopuszczalne (zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 12 grudnia 2000 r., V CKN 1780/00, OSNC 2001, nr 3, poz. 52, z 5 kwietnia 2017 r., II CSK 688/16, niepubl., i z 15 marca 2019 r., IV CSK 376/18, niepubl.).

Przedewszystkim jednak sformułowane we wniosku zagadnienie prawne i wątpliwości wykładnicze nie mają charakteru abstrakcyjnego, syntetycznego i uniwersalnego, lecz są osadzone w okolicznościach konkretnej sprawy i dotyczą powstałych *in casu* wątpliwości skarżącego dotyczących kwalifikacji umowy łączącej strony i związanych z tym konsekwencji w zakresie przedawnienia wynikających z nich roszczeń powódki.

Ich ujęcie – ograniczone do przedstawienia własnego poglądu w opozycji do stanowiska prawnego Sądu drugiej instancji – wskazuje na odniesienie ich do okoliczności konkretnej sprawy i dążenie do uzyskania tą drogą poglądu, który

miałby służyć jej rozstrzygnięciu, nie zaś na istnienie w tym zakresie ogólnego problemu związanego z wykładnią prawa. Nie wykazuje zatem, że w sprawie ujawniły się zagadnienia wykładnicze o problemowym czy precedensowym charakterze, których wyjaśnienie wymagałoby zaangażowania Sądu Najwyższego i sprzyjało rozwojowi prawa.

Ponadto problematyka rozróżnienia umowy o dzieło i umowy o roboty budowlane była wielokrotnie przedmiotem wykładni Sądu Najwyższego (zob. m.in. uchwały składu siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego z 11 stycznia 2002r., III CZP 63/01, OSNC 2002, nr 9, poz.106 i z 29 września 2009r., III CZP 41/09, OSNC 2010, nr 3, poz. 33, wyroki Sądu Najwyższego z 25 marca 1998 r., II CKN 653/97, OSNC 1998 nr 12 poz. 207, z 13 lutego 2001r., II CKN 377/00, niepubl., z 6 listopada 2002r., III CKN 997/00, I C 2003, nr 6, str. 38, z 7 grudnia 2005 r., V CK 423/05, niepubl., z 18 października 2006r., II CSK 121/06, niepubl., z 18 maja 2007 r., I CSK 51/07, niepubl., z dnia 12 października 2011r., II CSK 63/11, Studia Prawa Publicznego 2015, nr 2, str. 175, z 26 września 2012r., II CSK 84/12, niepubl., i z 21 lutego 2017 r., I UK 123/16, niepubl. oraz postanowienie Sądu Najwyższego z 26 kwietnia 2012 r., V CSK 334/11, niepubl.). Nie zachodzi zatem potrzeba ponownej wypowiedzi Sądu Najwyższego w tym przedmiocie. Bogactwo stanów faktycznych, implikujące niuansowanie oceny prawnej w zakresie kwalifikacji umowy jako umowy o dzieło lub o remont, w tego rodzaju sprawach przez sądy powszechne, nie stanowi problemu prawnego powstałego na tle konkretnych przepisów prawa, których rozstrzygnięcie niezbędne dla sprawy, stwarza realne i poważne trudności, przekraczające poziom występujący zwykle w przypadku każdego procesu decyzyjnego sądu orzekającego w konkretnej sprawie.

Również problematyka dotycząca granic przedmiotowych mocy wiążącej orzeczenia została dostatecznie wyjaśniona w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Dominuje pogląd, że granice przedmiotowe mocy wiążącej należy oceniać według reguł przyjętych w art. 366 k.p.c. w odniesieniu do przedmiotowych granic powagi rzeczy osądzonej. W konsekwencji moc wiążącą z perspektywy kolejnych postępowań uzyskują jedynie ustalenia dotyczące tego, o czym orzeczono w związku z podstawą sporu (rozstrzygnięcie o żądaniu w połączeniu z jego podstawą faktyczną). Moc wiążąca orzeczenia nie rozciąga się natomiast na

kwestie prejudycjalne, które sąd przesądził, dążąc do rozstrzygnięcia o żądaniu i których rozstrzygnięcie znajduje się poza sentencją, jako element jej motywów.

Treść uzasadnienia może natomiast służyć sprecyzowaniu rozstrzygnięcia zawartego w sentencji, a nie temu by moc wiążącą orzeczenia rozciągać na kwestie pozostające poza sentencją. Zakresem prawomocności materialnej jest bowiem objęty tylko ostateczny wynik rozstrzygnięcia, a nie przesłanki, które do tego doprowadziły. Tego rodzaju zagadnienia mogą być przedmiotem odmiennego osądu w późniejszych procesach, dopóki nie zostaną objęte rozstrzygnięciem w sposób, który będzie wiązał kolejne sądy w dalszych postępowaniach.

Wprawdzie nie jest pożądana sytuacja, w której analogiczne stany faktyczne, zostaną odmiennie ocenione przez różne sądy, ale ograniczenie swobody jurysdykcyjnej sądu oraz odstępianie od zasady bezpośredniości i swobodnej oceny dowodów, nie znajduje dostatecznych podstaw w art. 365§1 k.p.c., który dopuszcza rozbieżność ocen między sądami, w rozstrzyganiu kwestii „wstępnych” poza związaniem sentencją (zob. m.in. orzeczenia Sądu Najwyższego z 16 lutego 1937 r., C II 2507/36, OSP 1937, poz. 727, z 6 sierpnia 1971r., II CR 287/71, OSNCP 1972, nr 2, poz. 34, z 13 stycznia 2000 r., II CKN 655/98, niepubl., z 23 maja 2002 r., IV CKN 1073/00, niepubl., z 8 czerwca 2005 r., V CK 702/04, niepubl., z 15 lutego 2007r., II CSK 452/06, OSNC – ZD 2008, nr A, poz. 120, z 28 czerwca 2007 r., IV CSK 110/07, niepubl., z 15 listopada 2007 r., II CSK 347/07, niepubl., z 16 lipca 2009r., I CSK 456/08, niepubl., z 22 czerwca 2010 r., IV CSK 359/09, OSNC 2011, nr 2, poz. 16, z 3 października 2012 r., II CSK 312/12, niepubl., z 11 lutego 2014r., I UK 329/13, OSNP 2015, nr 5, poz. 69, z 25 czerwca 2014r., IV CSK 610/13, OSNC-ZD 2015, nr D, poz. 51, z 15 stycznia 2015r., IV CSK 181/14, niepubl., z 20 stycznia 2015r., V CSK 210/14, niepubl., z 17 maja 2015r., I CSK 494/11, niepubl., z 9 września 2015r., IV CSK 726/14, niepubl., z 26 maja 2017r., I CSK 464/16, niepubl., i z 15 maja 2019r., II CSK 145/18, niepubl.). Jednostkowe orzeczenia Sądu Najwyższego w których przyjęto szerszy zakres związania, obrazują pewne wahania występujące przy wykładni art. 365§ 1 k.p.c., pozostające na uboczu głównego, dominującego nurtu orzecznictwa (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z 19 października 2012r., V CSK 485/11, niepubl.).

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego przez oczywistą zasadność skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) należy natomiast rozumieć sytuację, w której skarga jest uzasadniona w sposób ewidentny, wskazując na rażące i poważne uchybienia zaskarżonego orzeczenia, które są możliwe do stwierdzenia bez konieczności prowadzenia bardziej złożonych rozumowań. Jedynie w takim wypadku możliwa jest kontrola prawomocnego orzeczenia sądu drugiej instancji w postępowaniu kasacyjnym. Obciążenie go oczywistą i istotną wadą wskazuje, że usunięcie tego orzeczenia z obrotu leży w interesie publicznym – a tym samym, że może dojść do realizacji celu skargi kasacyjnej, jako nadzwyczajnego środka zaskarżenia (zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 10 kwietnia 2013 r., III CSK 67/13, niepubl. i z 29 września 2017 r., V CSK 162/17, niepubl.). Przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia (zob. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z 8 października 2015 r., IV CSK 189/15, niepubl. i przywołane tam orzecznictwo).

Bliższa analiza uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie pozwala przyjąć, by skarga była – w powyższym rozumieniu – oczywiście uzasadniona. Ani kwalifikacja umowy łączącej strony ani przyjętego przez Sąd Apelacyjny zakresu związania prawomocnym rozstrzygnięciem oddalającym powództwo wykonawcy o zapłatę wynagrodzenia nie wskazuje na kwalifikowane naruszenie prawa w wiążącym Sąd Najwyższy stanie faktycznym sprawy (art. 398³ § 3 i 398¹³ § 2 k.p.c.).

Ponadto nie można jednocześnie twierdzić, że rozstrzygnięcie sądu jest oczywiście wadliwe i sugerować, że przepisy, na których oparł się sąd wywołują rozbieżności w orzecznictwie sądów albo, że w sprawie wystąpiło istotne zagadnienie prawne (zob. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z 9 stycznia 2012 r., III UK 60/11, niepubl.). W konsekwencji argumentacja przytoczona we wniosku nie wykazuje tezy, że zaskarżone orzeczenie stanowi konsekwencję kardynalnych błędów w zakresie stosowania prawa, których efektem jest orzeczenie oczywiście wadliwe.

Z tych względów Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie znajdując też okoliczności, które w ramach przedsądu jest obowiązany brać pod uwagę z urzędu.

O kosztach postępowania kasacyjnego Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 391 § 1 w zw. z art. 398²¹ k.p.c. i § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015, poz. 1800, ze zm.).

[as]